



PRESS RELEASE

UNITED NATIONS INFORMATION CENTRE

21 lutego 2001

ROCZNY RAPORT INCB
Informacja prasowa nr 3

Elektroniczne zakupy: Handel narkotykami wkracza do Internetu

Internet zapewnia łatwy dostęp do kontrolowanych środków odurzających i przez to staje się coraz poważniejszym kanałem nielegalnego obrotu narkotykami. W opublikowanym właśnie najnowszym rocznym raporcie, organ Narodów Zjednoczonych do spraw kontroli środków odurzających alarmuje, że internetowe apteki zaopatrują klientów na całym świecie w kontrolowane środki, nie wymagając przedstawienia wymaganych recept.

Niepokój Międzynarodowej Rady Kontroli Środków Odurzających (INCB) budzi nie tylko wzrost internetowej sprzedaży, ale także otwarte zachęcanie klientów do nielegalnych zakupów środków odurzających w Internecie. Niektóre firmy reklamujące się w Internecie dają jasno do zrozumienia, że nie wymagają recept, by dostarczyć kontrolowane leki lub, że mogą wystawić taką receptę na żądanie klienta.

Rada wyraźnie stwierdza, że internetowe praktyki reklamowe i handlowe, które sprzyjają nielegalnemu dostępowi do kontrolowanych substancji stanowią pogwałcenie międzynarodowych traktatów i stoją w sprzeczności z prawem krajowym. Firmy, które stosują takie praktyki, mają pełną świadomość nielegalnego charakteru tej działalności. Wychodzą one jednak z założenia, że z uwagi na olbrzymią liczbę pocztowych dostaw na świecie, tylko niewielka część nielegalnych przesyłek może zostać wykryta.

Elektroniczny handel sam w sobie nie stanowi problemu. W niektórych państwach sprzedaż internetowa i dostawy pocztą są traktowane jako legalne źródło dostaw objętych międzynarodową kontrolą substancji, w przypadku, gdy firmy zajmujące się tą działalnością spełniają wszystkie kontrolne wymogi. Wykorzystanie Internetu i poczty do zapewnienia właściwej opieki medycznej wszystkim mieszkańcom jest popularne w takich państwach jak Australia, gdzie ze względu na warunki geograficzne trudno objąć tradycyjnymi kanałami zaopatrzenia medycznego wszystkie zakątki kraju, zwłaszcza te położone najbardziej na uboczu.

Działalność polegająca na internetowej sprzedaży i pocztowej wysyłce objętych kontrolą substancji jest nielegalna w tych wszystkich przypadkach, w których narusza postanowienia międzynarodowych umów i korespondujące z nimi prawo krajowe. Takie przypadki zachodzą, na przykład, wtedy, gdy firma działająca w Internecie nie ma zezwolenia na sprzedaż kontrolowanych substancji, gdy takie substancje są sprzedawane bez wymaganej recepty, gdy reklama takiej substancji jest skierowana do ogółu społeczeństwa, gdy takie substancje są przesyłane w mylnie lub niedokładnie oznaczonych listach lub paczkach i gdy wysyłka takich substancji jest niezgodna z regulacjami eksportowymi i importowymi różnych krajów.

Sprzedaż objętych kontrolą leków przez Internet jest problemem globalnym. Przeciwdziałanie negatywnym skutkom tego procederu wymaga bardzo dobrej koordynacji działań podejmowanych przez władze poszczególnych państw. Elektroniczny handel jest jednak zjawiskiem w miarę nowym i władze państwowe nie zawsze wiedzą, jak na nie reagować. Taka sytuacja w połączeniu z szybko rosnącą liczbą użytkowników Internetu (aktualnie jest ich 600 milionów) powoduje, że skuteczne kroki zaradcze wymagają koordynacji działań na szczeblu regionalnym i międzynarodowym.

Jak dotąd bardzo niewiele państw zdążyło podjąć konkretne kroki prawne, by zapobiec nadużyciom w handlu elektronicznym. Jednak nawet te państwa, ze względu na odmiennosć prawa i przepisów w innych państwach, mają duże trudności ze skutecznym wykrywaniem, ściganiem, karaniem i wreszcie uniemożliwianiem nielegalnego wykorzystania Internetu. Przeszkodą dla państw, które stworzyły ramy prawne niezbędne dla zamknięcia nielegalnie działających witryn internetowych oraz dla kontroli dostępu do dostawców Internetu jest działalność firm operujących w państwach, które nie posiadają takich regulacji.

Działania na poziomie państwowym odniosą niewielki skutek, jeśli nie zostaną poparte wspólnymi wysiłkami międzynarodowymi. Rada liczy na to, że władze państwowe zastanowią się nad wprowadzeniem legislacyjnych zmian pozwalających na ściganie działających wbrew prawu internetowych aptek. Rządy powinny zbadać możliwości wypracowania powszechnych norm prawnych w tej dziedzinie oraz koordynacji działań swoich służb policyjnych w walce z nielegalnym wykorzystaniem Internetu i dostaw pocztowych. Rada zachęca wszystkie rządy do przeglądu krajowego ustawodawstwa i określenia możliwości jego modyfikacji dla zapobiegania nadużywaniu Internetu i dostaw poczty wysyłkowej w celach nielegalnej dystrybucji objętych kontrolą substancji.